

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z wniosku I. K. z udziałem W. K. o podział majątku wspólnego:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków I. K. i W. K. wchodzi:

a) *spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...) o powierzchni 61,60 m² znajdujące się w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o wartości 161.000 zł;*

b) samochód osobowy marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 2.500 zł;

c) pianino C. o wartości 200 zł;

d) meble pokojowe (stół i zabudowa meblowa) stanowiące wyposażenie wskazanego wyżej lokalu mieszkalnego o wartości 500 zł;

e) zestaw wypoczynkowy (kanapa, dwa fotele, ława, stolik pod telewizor) o wartości 350 zł;

f) dwa dywany wełniane o wartości 300 zł;

g) zabudowa drewniana w małym pokoju o wartości 1.500 zł;

2. ustalił, iż uczestnikowi przysługuje wierzytelność w kwocie 4.830 zł z tytułu nakładu z majątku odrębnego na majątek objęty małżeńską wspólnością ustawową w wysokości 3% wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu wymienionego w punkcie 1 a);

3. dokonał podziału i zniesienia współwłasności wskazanego w punkcie 1 a) – g) majątku wspólnego w ten sposób, iż wszystkie te składniki majątkowe przyznał na wyłączną własność W. K.;

4. *zasądził od W. K. na rzecz I. K. kwotę 80.760 zł tytułem spłaty udziału wnioskodawczynie w majątku wspólnym, płatną w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,*

5. *umorzył postępowanie w zakresie cofniętej części wniosku;*

6. *oddalił pozostałe wnioski;*

7. *ustalił, iż wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą po połowie koszty sądowe, a koszty pełnomocników w związku ze swoim udziałem w sprawie,*

8. *nieuiszczone wydatki Skarbu Państwa określił na kwotę 3.285,46 zł i nakazał pobranie z tego tytułu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach od I. K. kwoty 1.642,73 zł, a od W. K. kwoty 1.642,73 zł;*

9. *zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 1.250 zł w ramach zwrotu połowy kosztów sądowych.*

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła wnioskodawczynie I. K., skarżąc rozstrzygnięcia zawarte:

- w pkt 6 w zakresie, w jakim Sąd oddalił jej wniosek o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego uczestników postępowania wchodzi również skrzypce 4/4 pochodzące z XX w. z niemieckiej pracowni W. V., o wartości 20.000,00 zł oraz w zakresie w jakim Sąd oddalił wniosek wnioskodawczyni o zasądzenie na jej rzecz od uczestnika odszkodowania w wysokości 41.820,98 zł za korzystanie przez uczestnika ponad swój udział z lokalu mieszkalnego w P. przy ul. (...) nr 32 w okresie od 1 października 2009 r. do września 2018 r.;

- w pkt 7, 8 i 9 odnośnie orzeczenia o kosztach postępowania;

W ramach zarzutów apelacyjnych skarżąca podniosła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

A) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nieprawidłową i całkowicie dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegającą w szczególności na:

- dowolnym ustaleniu, iż zachowania uczestnika postępowania polegające na nałogowym paleniu papierosów w mieszkaniu we wszystkich jego pomieszczeniach, głośnym oglądaniu telewizji i grze na skrzypcach do późnych godzin nocnych oraz nieutrzymywania porządku w mieszkaniu nie wykraczało poza ramy posiadania opisane w art. 206 k.c. i w konsekwencji dowolnym uznaniu, iż opuszczenie przez wnioskodawczynię przedmiotowego lokalu w powyższych okolicznościach nie uzasadnia przyznania jej od uczestnika odszkodowania za korzystanie przez niego ponad swój udział przedmiotowego mieszkania, podczas gdy rzeczony postępowanie uczestnika miało na celu zmuszenie wnioskodawczyni do opuszczenia przedmiotowego mieszkania, zwłaszcza, iż posiadał on wiedzę o zdiagnozowanej u wnioskodawczyni poważnej chorobie – obturacyjnej chorobie płuc i doskonale zdawał sobie sprawę, iż jej zamieszkiwanie w przedmiotowych warunkach wiązałoby się z zagrożeniem dla jej życia i zdrowia;

- dowolnym ustaleniu, iż skoro wnioskodawczyni w sprawie o rozwód nie żądała orzeczenia o sposobie korzystania ze wspólnego mieszkania, to przyczyny opuszczenia przez nią rzeczowego mieszkania były inne aniżeli wyżej opisane zachowanie uczestnika, podczas gdy wnioskodawczym w sprawie rozwodowej nie zgłosiła przedmiotowego żądania orzeczenia o sposobie korzystania ze wspólnego mieszkania wobec składanych przez uczestnika deklaracji, iż niezwłocznie spłaci ją z tytułu podziału mieszkania, a którą to okoliczność potwierdziła siostra uczestnika E. C. w swoich zeznaniach, a zatem wnioskodawczyni miała w czasie postępowania rozwodowego przekonanie, iż bezpośrednio po rozwodzie uczestnik dokona na jej rzecz spłaty z tytułu podziału majątku, co pozwoli jej na zakup własnego mieszkania i opuszczenie mieszkania na ul. (...);

- dowolnym ustaleniu, iż uczestnik postępowania nie nadużywał alkoholu w oparciu o zeznania świadka E. C. (siostry uczestnika), która sama wskazała, że po rozwodzie uczestników była w mieszkaniu uczestników ok. 2-3 razy, podczas gdy z zeznań uczestniczki postępowania świadka S. I., siostry uczestniczki która odwiedzała uczestników ok. 1 do 4 razy w miesiącu oraz świadka Z. B., sąsiadki uczestników, która po wyprowadzeniu się uczestnika sprzątała u uczestnika w mieszkaniu wynika, iż uczestnik spożywał alkohol w dużych ilościach; miała z tym problem; w mieszkaniu było dużo butelek po alkoholu;

- całkowitym pominięciu okoliczności płynących z zeznań świadków E. J. oraz M. J., córki i zięcia uczestników postępowania, a także z zeznań S. I. oraz Z. B., iż przyczynami opuszczenia przez wnioskodawczynię wspólnego mieszkania było nałogowe palenie przez uczestnika papierosów w mieszkaniu we wszystkich jego pomieszczeniach, głośne oglądanie przez uczestnika telewizji i gra na skrzypcach do późnych godzin nocnych, permanentne ubliżanie wnioskodawczyni przez uczestnika oraz nieutrzymywanie przez uczestnika elementarnych zasad porządku;

- całkowitym pominięciu przez Sąd, iż w czerwcu 2015 r., tuż po złożeniu wniosku o podział majątku dorobkowego przez wnioskodawczynię, uczestnik wymienił zamki w drzwiach do przedmiotowego mieszkania wskutek czego wnioskodawczyni nie miała już do niego żadnego dostępu – sam uczestnik przyznał, że zmienił zamki i nie wydał wnioskodawczyni kluczy do przedmiotowego mieszkania

- dokonaniu ustaleń co do własności skrzypiec w oparciu o zeznania świadka S. J., mimo iż z uwagi na podeszły wiek świadka lat 72 i zaniki pamięci nie był on w stanie wskazać czy uczestnik posiadał skrzypce przed czy po zawarciu przez uczestników małżeństwa, jego zeznania w tym zakresie są rozbieżne, świadek nie potrafił określić daty rocznej, w której otrzymał przydział własnego mieszkania a miał posiadać wiedzę kiedy widział skrzypce u uczestnika podczas wspólnej jazdy tramwajem kilkadziesiąt lat temu, ponadto raz twierdził, iż jeździł z uczestnikiem tramwajem (...) lat, by następnie wskazać że było to już tylko 3 lata;

- dokonaniu ustaleń, iż skrzypce 4/4 pochodzące z niemieckiej pracowni W. V., stanowią majątek osobisty uczestnika, mimo iż uczestnik nie przedłożył żadnej dokumentacji, z której wynikałoby w jakiej dacie je nabył, co w ocenie wnioskodawczyni przemawia za tym, iż zostały nabyte zgodnie z jej twierdzeniami – w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej; idąc zaś tokiem rozumowania Sądu I instancji „uczestnik jako osoba traktująca w sposób poważny swoją karierę muzyczną” z pewnością posiada dowód zakupu instrumentu muzycznego dobrej lub bardzo dobrej klasy jakimi są rzeczony skrzypce, zaś brak jego przedłożenia podyktowane jest przyjętą w sprawie taktyką procesową;

- pominięciu zeznań S. I. w zakresie w jakim wskazywała, iż jedną parę skrzypiec uczestnik nabył już w czasie trwania małżeństwa z wnioskodawczynią ;

B) art. 225 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nieprzyznanie wnioskodawczym od uczestnika wynagrodzenia za korzystanie przez niego ponad udział ze wspólnego mieszkania;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miały wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 206 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do zasądzenia na rzecz wnioskodawczyni od uczestnika odszkodowania, wynagrodzenia za korzystanie przez niego ze wspólnego mieszkania ponad swój udział, bowiem uczestnik swoim postępowaniem w zakresie korzystania z mieszkania wykraczał poza ramy posiadania opisane w art. 206 k.c.

W konkluzji strona skarżąca przede wszystkim wniosła o zmianę postanowienia:

- w pkt 1 poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego podlegającego podziałowi wchodzi również skrzypce 4/4 pochodzące z XX w. z niemieckiej pracowni W. V., o wartości 20.000 zł;

- w pkt 3 poprzez przyznanie przedmiotowych skrzypiec na własność uczestnikowi;

- w pkt 4 poprzez zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwoty 10.000 zł z tego tytułu i w konsekwencji kwoty 90.760 zł w ramach spłaty udziału w majątku wspólnym, płatnej w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;

- w pkt 6 poprzez zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni odszkodowania w wysokości 41.820,98 zł a korzystanie przez uczestnika ponad swój udział z lokalu mieszkalnego położonego w P., przy ul. (...) nr 32 w okresie od października 2009 r. do września 2018 r. lub ewentualnie drogą przyznania przedmiotowego odszkodowania w kwocie 12.584,65 zł za korzystanie przez uczestnika z mieszkania ponad swój udział w okresie od czerwca 2015 r. (wymiana zamków) do września 2018 r.;

- w pkt 7, 8 i 9 poprzez obciążenie uczestnika kosztami zastępstwa procesowego wnioskodawczyni;

- zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego;

- zwolnienie wnioskodawczyni od kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na apelację uczestnik W. K. wniósł o jej oddalenie i obciążenie oponentki kosztami postępowania odwoławczego, podnosząc iż Sąd Rejonowy wydał słuszne i prawidłowe rozstrzygnięcie, z którym zupełnie bezpodstawnie polemizuje wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec tego, iż większość uwag i zastrzeżeń skarżącej wiąże się z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną dowodów oraz poczynionymi przezeń ustaleniami faktycznymi, na wstępie zająć się należy tymi właśnie zagadnieniami. Każdorazowo rozpoznanie apelacji rozpoczyna się od odniesienia się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nie obarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Wbrew zarzutom apelującej, Sąd Rejonowy należyście ocenił zgromadzony materiał dowodowy, a w konsekwencji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Umożliwia to Sądowi Okręgowemu przyjęcie tych ustaleń za własne, które przez to stają się integralną częścią poniższych rozważań. Jednocześnie nie ma konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 r., V CKN 348/00, opubl. baza prawna LEX nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40). Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nie sposób też powiedzieć, aby Sądowi umknął jakikolwiek aspekt sprawy. Inaczej mówiąc okoliczności faktyczne sprawy zostały należyście zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z unormowaniami prawnymi mającymi zastosowanie w sprawach o podział małżeńskiego majątku wspólnego. Tym samym na pełną akceptację zasługują też rozważania merytoryczne, stanowiące konsekwencję bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Przede wszystkim Sąd II instancji nie dopatrył się żadnego uchybienia co do art. 233 § 1 k.p.c., przewidującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Na tej płaszczyźnie apelująca podniosła, iż Sąd niewłaściwie interpretował informacje i dane pozyskane z osobowych źródeł dowodowych oraz dawał wiarę jedynie twierdzeniom oponenta, a podobnego waloru nie nadał własnym twierdzeniom skarżącej. Zgodnie z powołanym przepisem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Na takim stanowisku stoi też ugruntowane i jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego odzwierciedleniem jest chociażby wyrok SN z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05, opubl. baza prawna LEX nr 187124. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W judykaturze wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego,

który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opubl. baza prawna LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychylniej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opubl. baza prawna LEX nr 53136).

W rozpoznawanej sprawie ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji uwzględnia dyrektywy wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., jest swobodna, ale nie dowolna, odnosi się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W istocie rzeczy zastrzeżenia apelującej odnośnie nieprawidłowej oceny dowodów stanowiły jedynie polemikę z logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego wnioskiem Sądu Rejonowego. Obszerne pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnątrznie spójnym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c. Bez wątpienia rzeczona sprawa od strony dowodowej nie była łatwa, gdyż Sąd dysponował przeciwstawnymi twierdzeniami wnioskodawczynie i uczestnika, którzy byli ze sobą mocno skonfliktowani. Sprawy nie ułatwiała też obszerność materiału dowodowego oraz znaczny upływ czasu od momentu ustania małżeńskiej wspólności majątkowej. Ogólnie rzecz biorąc Sąd podolał swojemu zadaniu, przy czym ustalonego przez Sąd przebiegu wydarzeń nie sposób zdeprecjonować tylko z tego względu, że w większej mierze opiera się on na twierdzeniach uczestnika i relacjach powołanych przez niego świadków. Tak naprawdę uczestnik pomimo emocjonalnego zaangażowania w sprawę potrafił zachować obiektywizm, dzięki czemu jego wersja jest bardziej wyważona i przekonująca. Natomiast takimi walorami nie cechują już wypowiedzi wnioskodawczynie, tym bardziej że w ich treści można dostrzec liczne przeinaczenia i niejasności.

Na tej płaszczyźnie w szczególności nie można się zgodzić ze stanowiskiem apelującej, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, że skrzypce 4/4 pochodzące z XX w. z niemieckiej pracowni uczestnik otrzymał od swoich rodziców z pomocą dziadków przed zawarciem związku małżeńskiego, podczas pobierania nauki w szkole średniej.

Wersja zaakceptowana przez Sąd Rejonowy nie była dowolna, opierała się na zeznaniach świadka E. C., która w sposób kategoryczny zeznała, że w chwili ślubu brat miał dwoje skrzypiec, że matka mówiła, że skrzypce to jego majątek, rodzice dobrze zarabiali (zeznania z dnia 5 kwietnia 2016 r.), zeznaniach świadka S. J., osoby całkowicie obcej, który zeznał, że widywał uczestnika w tramwaju ze skrzypcami a raz z dwoma parami, i wówczas tłumaczył uczestnik, że wziął ze sobą dwie pary, bo była w nich jakaś usterka (rozprawa z dnia 11 września 2018 r.). Podnieść należy, że podejmowane przez pełnomocnika wnioskodawczynie próby zdyskredytowania świadka S. J., włącznie z postępowaniem karnym o składanie fałszywych zeznań nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Nie można zanegować wiarygodności świadka pewnymi rozbieżnościami w zeznaniach. W świetle zasad doświadczenia życiowego to ich pełna zgodność i powtarzalność budziłyby wątpliwości. Pamiętać bowiem należy o znacznym upływie czasu od odtwarzanych przez świadka zdarzeń, nieistotności większej zdarzenia, wieku świadka. S. I. siostra wnioskodawczynie twierdzi, że w małżeństwie nabyli parę skrzypiec ,ale nie podaje ani okoliczności ani daty nabycia (rozprawa z 7 VI 16 r.).

Przeciw tezie o zakupie skrzypiec w czasie małżeństwa przemawia także postawa samej wnioskodawczynie tj .zgłoszenie tego jej zdaniem bardzo wartościowego składnika do podziału dopiero w późniejszym w piśmie, z listopada 2015r. (k,74), bez uzasadnienia kiedy zostały nabyte, z jakich środków. Późniejsze wywodzenie, że skrzypce te kupił uczestnik od lutnika po1980 r. w Ł., od lutnika P. K. w świetle wyjaśnień uczestnika okazało się nieprawdziwym, przyznał, że jeździł do K., ale aby dokonać korekcji tych skrzypiec. Córka stron E. J. zeznała, że nie ma wiedzy na temat skrzypiec.

W świetle zasad doświadczenia życiowego nie można podzielić poglądu skarżąceej o niemożności darowania uczestnikowi skrzypiec z powodu ubóstwa jego rodziny. Po pierwsze nie zostało wykazane, aby rodzice uczestnika i jego rodzina znajdowali się w złej sytuacji majątkowej. Po wtóre wskazać należy na dążenie każdej przeciętnej normalnej rodziny do zapewnienia rozwoju utalentowanemu dziecku. Podejmowane są wówczas znaczne wysiłki, często kosztem

wielu wyrzeczeń aby zapewnić właściwy rozwój, w tym wypadku poprzez zakup odpowiedniego instrumentu. Na marginesie zauważyć należy, że nikt włącznie z uczestnikiem nie podaje ceny zakupu tych skrzypiec. Nie można wykluczyć, że cena ta wówczas odbiegała od jej obecnej wartości rynkowej. Podnieść należy, że kategoryczność twierdzeń wnioskodawczynie o składzie majątku wspólnego nie potwierdziła się także na etapie postępowania apelacyjnego. Wywodzenie przez nią (po złożeniu apelacji), że zostały nabyte jeszcze trzecie skrzypce nie ostało się po złożeniu przez biegłego opinii pisemnej.

Nie można także podzielić zarzutów apelacji co do przyczyn opuszczenia przez wnioskodawczynię wspólnego mieszkania. Twierdzenia wnioskodawczynie, że przyczyną tą było zachowanie uczestnika w postaci nadużywania alkoholu, nałogowego palenie papierosów, głośnego słuchania telewizji i grania do późnych godzin nocnych na skrzypcach, abstrahując od ich nieprawdziwości, nie zasługują na wiarę w świetle zebranego materiału dowodowego. Trafnie Sąd Rejonowy ustalił, że u podstaw tej decyzji leży zamiar ułożenia sobie na nowo życia przez wnioskodawczynię. Po wyprowadzce wnioskodawczynie przebywała za granicą - najpierw w Niemczech, potem przeprowadziła się do Austrii. Wyjechała w celach zarobkowych „do przyjaciela” (zeznania świadków: E. J., Z. B.). Zachowanie wnioskodawczynie wskazywało na wykonywanie swych uprawnień właścicielskich co do lokalu, w zakresie pożądanym przez nią. Czyniła to w sposób nie skrepowany. Do sierpnia 2014 r. zwracała uczestnikowi co miesiąc kwotę odpowiadającą w przybliżeniu połowie czynszu. Trzymała w lokalu swoje rzeczy i niekiedy nocowała, a gdy uczestnik przebywał na wczasach pilnowała kota. Mogła spokojnie korzystać z mieszkania i nadal znajduje się tam część jej rzeczy. Trafnie Sąd Rejonowy zauważył, że miejscem głównej aktywności życiowej wnioskodawczynie od wyprowadzki, rok po rozwodzie, była zagranica , a potem zakupione mieszkanie w Ł.. Sąd Rejonowy uprawniony był w świetle prawidłowych ustaleń przyjąć istnienie dorozumianej umowy między byłymi małżonkami co do sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania.

Wnioskodawczynie korzystając z lokalu (w sposób sporadyczny) partycypowała w kosztach jego utrzymania, po zakupie samodzielnego lokalu zaprzestała uiszczania opłat za lokal wspólny. Okoliczność ta świadczy o dorozumianym sposobie ustalenia spraw związanych z posiadaniem rzeczy wspólnej, ustaleniu obciążenia kosztami utrzymania rzeczy wspólnej podmiotu nim władającego.

Zarzuty o niemożności zamieszkiwania w lokalu pozostają w związku z zarzutami naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 206 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. poprzez nie przyznanie wnioskodawczynie wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika ze wspólnego mieszkania ponad swój udział. Zarzuty te są bezzasadne.

Poczynione przez Sąd Rejonowy trafne ustalenia, iż skoro wnioskodawczynie nie wyrażała woli korzystania z mieszkania, to w świetle treści art. 206 k.c. uczestnik mógł z niego korzystać, a zatem był uprawnionym posiadaczem i władając nim pozostawał w dobrej wierze, co wyklucza możliwość kierowania przeciw niemu roszczeń opartych art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c.

Z art. 206 k.c. wynika, że każdy ze współwłaścicieli rzeczy może z niej korzystać w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Jeżeli zainteresowany korzystaniem z przedmiotu współwłasności jest tylko jeden ze współwłaścicieli, a pozostali nie przejawiają woli korzystania z rzeczy wspólnej, to nie sposób przyjąć, że korzystanie z tej rzeczy przez pierwszego współwłaściciela narusza w jakikolwiek sposób interes majątkowy i uprawnienia pozostałych współwłaścicieli. Podzielić należy pogląd Sądu najwyższego wyrażony w postanowieniu z 24 listopada 2017r. (I CSK 109/17), że jeżeli ustalenia faktyczne poczynione w sprawie pozwalają na sformułowanie wniosków o całkowitej lub też częściowej rezygnacji przez współwłaściciela z uprawnień wynikających z art. 206 k.c., dochodzenie za ten okres wynagrodzenia za korzystanie ze wspólnej rzeczy nie powinno zasługiwać na ochronę.

Zarzuty co do orzeczenia o kosztach postępowania przed sądem I instancji są bezpodstawne. Sąd Rejonowy prawidłowo stosownie do treści art. 520 § 2 k.p.c. obciążył nimi po połowie oboje byłych małżonków.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.